

# ŁOWICZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek.

Cena numeru 400 tys. mk.—kwartalnie 2 złp.—z przesyłką pocztową 2 złp. 30 groszy.

—= Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce: —=

Przed tekstem na 1 stronie 30 groszy.

\*\*\*

Najmniejsze ogłoszenie 2 złote.

\*\*\*

Ogłoszenia zwyczajne wiersz 15 grosz.  
Drobne ogłoszenie za wyraz 10 grosz.

Adres Redakcji i Admin: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52.  
Rękopismów niezastreżonych redakcja nie zwraca.

Redakcja jest otwartą codziennie od 10 rano do 1 popoł.

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

## Likwidacja Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej a powstanie Banku Polskiego.

Rozpisanie subskrypcji na akcje Banku Polskiego iabędzim jest śpiewem dla P. K. K. P. Instytucja ta, której przy powstaniu Polski kilka tylko miesięcy przepowiadano życia, przetrwała 4 lata, oddała Państwu niezmiernie usługi, przeprowadziła społeczeństwo polskie przez najtrudniejszy okres życia gospodarczego—a obecnie jedynym niemal w Polsce jest źródłem życiodajnego kredytu.

A jednak P. K. K. P. tak zasłużona, dziś schodzi z pola, aby ustąpić miejsca Bankowi Polskiemu—który na innych, trwałych i mocnych oparty fundamentach, stać się ma niewzruszoną ostoją dla gospodarczego życia Polski i zdrowego obrotu pieniężnego.

Nowy Bank Polski stanie się w myśl statutu czystym Bankiem Emisyjnym. P. K. K. P. natomiast nie krępowana statutem, a potrzebami krajowemi przynaglana, załatwia mnóstwo kredytowych zagadnień, które nie wejdą i nie należą do zakresu działania Banku Polskiego.

Wobec poddania P. K. K. P. pod kontrolę osobnej Rady Nadzorczej rozpoczęła się likwidacja tych działów P. K. K. P., których Bank Polski nie przejmie, zaczyna się przeistoczenie działania P. K. K. P. w kierunku wskazanym statutem Banku Polskiego. Chodzi o to, aby w chwili, w której P. K. K. P. odda swe agendy Bankowi Polskiemu, było jaknajmniej takich spraw, których Bank Polski ze statutem swoim nie będzie mógł przejąć i prowadzić nadal. Chodzi o to, aby społeczeństwo, korzystające dotąd z kredytu w P. K. K. P. zawczasu zaczęło się dostosowywać do zmienionych warunków i rozumiało, że z chwilą wejścia w życie Banku Polskiego nowe w Polsce poczną obowiązywać formy życia finansowego—formy znane z czasów przedwojennych, lub z Państwa, co przewyciężyły już następstwa szkód wojennych.

Pewne działy pracy, dotąd załatwiane wprost przez P. K. K. P. wrócą do banków prywatnych, gdyż główną i najważniejszą troską Banku Polskiego będzie dostarczenie Polsce zdrowego pieniądza o stałej wartości. Tej myśli podporządkować musi

Bank Polski wszystkie swoje sprawy i wszystko usunąć, co mogłoby w tej dziedzinie stać się przeszkodą i zawadą.

Spoczeństwo polskie zbyt ciężko opłaciło chwiejność i słabość waluty i dlatego z upragnieniem wygląda waluty zdrowej, opartej o silny Bank Polski. Wysiłek finansowy społeczeństwa ku utworzeniu Banku Polskiego jeszcze nie dokonany. Czas przeto przyspieszyć subskrypcję i nie odkładać jej do ostatniej chwili.

## W sprawie rozbudowy przemysłu chemicznego i lotniczego.

Wybitni publicyści i fachowcy francuscy i rodzimi mówią nam, że naród polski mało interesuje się obroną Państwa.

Płynie to zapewne z braku uświadomienia, z braku wyrobienia obywatelskiego.

Jeżeli historia ma być „mistrzynią życia“, to w takim razie historia wojny 1914—18 poucza nas, że w przyszłej wojnie zwycięży ten naród, który więcej wyprodukuje maszyn lotniczych i bomb gazowych, czyli zwycięży naród, którego skarb będzie zasobny w złoto, pieniądz pełnowartościowy, zapomocą których zorganizuje przemysł, inżynierów, techników i t. p.

W myśl uchwał I-go Zjazdu Chemików i Fizyków z dn. 4-IV 23 r. należy dążyć do rozbudowy i odbudowy fabryk chemicznych, zakładania szkół zawodowych średnich, które przygotowywałyby zastępy techników wszelkich specjalności.

W myśl uchwał I-go Zjazdu polskich Techników z dn. 1-XI-23 r. należy zmobilizować przemysł, gdyż zgodnie z doświadczeniem wojny światowej, technika jest osią, na której się obraca zagadnienie obrony Państwa.

Według uchwał tego Zjazdu na nic się nie zda najwspanialszy wysiłek bohaterski i pracy technicznej całego narodu, jeśli nasi wrogowie przewyższą nas w postępie wiedzy technicznej, zastosowanej do potrzeb obrony Państwa.

Weźmy dla przykładu postępy w dziedzinie lotnictwa. Już w czasie wojny aeroplany wznosiły się na wysokość 7 wiorst, przenosząc 16 ton i 100 pasażerów. Dziś już mogą wznosić się na 10-12 kilometrów i przelatywać z szybkością 1200 kilometrów na godzinę, utrzymując się 34 godzin w powietrzu!

Cóż znaczy przestrzeń wobec takich maszyn do latania?

Jeżeli teraz uprzytomnimy sobie, że nasze zagłębie węglowe, że nasze bogactwa mineralne na Śląsku ze Łódź i Warszawa w linii powietrznej znajdują się tuż, parę minut drogi lotu.—zrozumiemy łatwo, że kraj nasz leży otworem dla floty powietrznej, naladowanej tonażem gazów trująco-dużących!

Nam się wciąż wydaje, że to jest niemożliwe, ale pozwolę się zapytać Sz. Czytelników, czy nad Rawką nie zastosowano gazów trujących w 1914-15 r.? Czy mamy liczyć na konwencje papierowe i uchwały Ligi Narodów, która na Zjeździe w Genewie, w dniu 22-IX-22 r. po starannem rozpatrzeniu, doszła do przekonania, że proponowane zaproszenie do Narodów świata nie da żadnych użytecznych wyników. Komisja powyższa jest przekonana, że każdy kraj walczący o swoje życie **korzystać będzie z każdej broni**, której będzie mógł używać skutecznie.

Dlatego należy być przygotowanym, że w przyszłej wojnie samoloty i bomby gazowe zdecydują o losach danego narodu, jednak, według opinii fachowców, jesteśmy jedynym państwem w Europie, które w zakresie obrony powietrznej robi najmniej, a jego społeczeństwo absolutnie nic. Jesteśmy daleko w tyle za innymi. Bronić ojczy-

zny—jest najświętszym obowiązkiem każdego obywatela, obronić się możemy tylko taką bronią, jaką będzie walczył nasz wróg, t. j. flotą powietrzną i bronią gazową.

Obywatele i obywatelki!

Wszyscy, bez różnicy przekonań narodowości, musimy się zdobyć na wielki czyn! Polska dla swej obrony potrzebuje floty powietrznej o 12 tysięcy aparatów bojowych!

Musimy w krótkim czasie zjednoczonemi siłami stworzyć podstawy floty powietrznej i obrony przeciwgazowej.

W tym celu pozbadźmy się nic nie znaczących ozdób i świecidełek na rzecz Skarbu Państwa. Idźmy za przykładem Belgji i Francji, idźmy za przykładem tych obywateli, którzy już złożyli swe klejnoty na rzecz Państwa. Obywatele i obywatelki zaprzestańcie się stroić w świecidełka, złoto i brylanty, gdyż czynią to tylko paskarki paskarze, i dzikusy.

Precz z błyskotkami! Na Skarb, na Obronę Państwa! To hasło, które niech brzmi, jak szeroka i długa jest Rzeczpospolita.

Wł. Doleżał  
przewod. M. K. O. P.

## „Lotnictwo“.

„W № 56 „Polski Zbrojnej“ plk Danin Wojski wystąpił do kolegów oficerów z apelem dobrowolnego opodatkowania się na rzecz wojskowego lotnictwa i pierwszy złożył 500 milionów marek, de-

## Słyszane to rzeczy?!...

— Niesłychane rzeczy! .. doprawdy już trudno sobie z tem poradzić... Czy słyszał Pan coś podobnego? Zeszłej nocy zniknął mi drąg z ogrodzenia koło domu. Nikt inny tylko żołnierze go zabrali. Rozumiem, że w koszarach zimno, że palić niema czem, ale ażeby aż do tego stopnia... nie tego jeszcze nie bywało. Nie dziwiłbym się, gdyby to byli zaborcy, ależ to przecie nasz żołnierz na którego tak długo z utęsknieniem czekaliśmy i... i patrz Pan do czego dochodzi: zamiast obrony mamy zwyczajne nadużycie, zamiast chluby—wstyd. — Ale od czegoż są ci oficerowie, których pełno na ulicy i wszędzie indziej. Co to będzie, co to będzie? Jak tu poradzić. Nie chciałby człowiek żyć w klótni z własnym wojskiem, no ale przecież swego nie mogę darować — nie dlatego placę podatki na wojsko, aby mi jeszcze żołnierze drągi zabierali. Idę ze skargą...

Dlaczego nie zakazą im tego? A bo to Pani myśli, że oni inni?...

— Słyszeliście Państwo nowinę? Wczoraj zastrzelił się jeden porucznik, a dziś znowu szeregowiec. Aczkolwiek szkoda ludzi (słyszałem nawet, że porucznik był bardzo zdolnym oficerem), jednak wierzcie mi Państwo, coś tam w nieporządku. Nie chcę prorokować, ale to nic dobrego nie wróży; nie na to czekaliśmy — czego innego można się było spodziewać. I człowiek musi na to patrzeć i rady nie może znaleźć...

— Wstyd i obraza Boska! Niech Pani sobie wyobrazi—opowiadała mi wczoraj pani doktorowa, że nie może spokojnie przejść do domu, bo w bramie stoi pełno żołnierzy z kucharkami i innymi podejrzanymi dziewczętami i coś tam wyrabiają. A i ona sama nie jest pewna, czy jej kto nie zaczepi. Do czego to doszło!.. I cóż ci oficerowie robią!... Czy naprawdę żaden nie ma tyle czasu, aby się swoimi żołnierzami wieczorem zająć? Przecież tak dalej być nie może....

— A tośmy się doczekali. Niema co mówić ładne czasy! Przez tyle lat dusza się rwała, serce marzyło, oczy wyplakiwały, aż wreszcie macie. Ktoby się spodziewał, że do tego dojdzie. Niech Pani sobie wyobrazi: Idę wczoraj przez Stary Rynek—patrzę, stoi kupa żołnierzy. Żeby Pani słyszała, co za plugawą rozmowę prowadzili. Jeszcze teraz się rumienię. Boże, Boże i to ma być nasz kochany żołnierz. A od czegoż ci oficerowie?

Szanowni Czytelnicy! podobnych rozmów moglibyście przytoczyć więcej. Może i sami słyszeliście je nieraz, może i niektórzy z was mogłby wiele o podobnych wypadkach powiedzieć, a może (boć i żołnierz jest tylko człowiekiem) i rzeczywiście czasem podobna rzecz miała miejsce. Lecz zapytam Cię drogi czytelniku: czy zastanowiłeś się nad



klarując jednocześnie 2% pobieranej pensji. Piękną tę inicjatywę poparła natchmiast „Polska Zbrojna“, przekazawszy również 500 milionów nadesłanych do dyspozycji redakcji przez majora Szelepina z Baranowicz. Z zebranych drogą składek funduszków będzie zakupiony samolot im. oficerów Armii Polskiej. „Niechaj za przykładem Armii pisze plk. Dunin Wolski—pójdą przemysłowcy, handlowcy, związki zawodowe, towarzystwa, starostwa, województwa i niech zakupią odpowiednią liczbę płatowców swego imienia.

Kiedy w Niemczech, wbrew wyraźnemu brzmieniu Traktatu Warszawskiego, lotnictwo przechodzi złoty okres rozkwitu i z każdym dniem czyni coraz większe postępy, kiedy z Rosji dochodzą nas wieści, że rząd bolszewicki za jednym zamachem kupuje w zakładach Fokkera 1500 aeroplanów, polskie lotnictwo poniosło dotkliwą i niełatwą do powetowania stratę.

Tajemniczy pożar fabryki samolotów „Plage i Zieleniewski“ w Lublinie, chociaż nie unicestwił całkowicie naszej krajowej wytwórczości, to w każdym razie poważnie ją zahamował.

A i przedtem nasz przemysł lotniczy daleki był od ideału.

Nie posiadamy uczelni, któreby kształciły specjalistów techników, inżynierów lotniczych..

Aeroplany sprowadzamy przeważnie z zagranicy, a do pomocy szczupłemu budżetowi lotnictwa wojskowego używać musimy, niestety, inicjatywę prywatną. Jednakże najdalej chociażby posunięta w tym kierunku ofiarność, nie postawi jeszcze sprawy naszej obrony powietrznej na właściwym gruncie. Najpiękniejsza bowiem inicjatywa, jest tylko

ich przyczyną, czy zadalesz sobie trudu, aby choć w teorii znaleźć środek zaradczy na nie?

A jeżeli nie, dlaczego rzucasz kamieniem potępianą? Dlaczego miast ojcowskiego serca okazujesz tylko niechęć, a w najlepszym wypadku obojętność ku temu, co może powinno być i będzie najdroższemu dla Ciebie? Czy pomyślałeś nad tem ojczyste, że i ty masz syna, którego nie wszystkie postęпки podobają ci się? Czy odrzucisz go dlatego, że zdarzyło mu się raz zrobić coś, czego według ciebie robić nie powinien? Nie! Ty będziesz pomny na wszystko dobre, a mniej dobre postarasz się wytłumaczyć. Wszak i ty matko nie ze wszystkich czynów swej córki jesteś zadowolona. Ale ty prócz rozumu i oczu masz także i serce, a ono każe ci przedewszystkiem miłować swe dziecię i opiekować niem. A wy bracia i siostry—czyż zawsze postępujecie tak, aby serca wasze i dusze były bez plamki? Ludźmi jesteście, a jako tacy—ułomni. A więc któż z nas bez winy? Kto może śmiało powiedzieć: jestem uprawniony do rzucenia kamieniem, bo skazy na mnie nie masz. A jeżeli tak, to czemuż—pytam—odwracacie serca wasze od żołnierza, skąpicie mu go, nie przeczuwacie nawet, że żadne rozkazy, kary, tortury nie działają tyle i nie wyniosą tak wysoko, jak właśnie wasze serca.

Bo tylko miłość i tylko ona jedna tworzy cuda. Czyż macie jej więc skąpic swemu wybranemu dziecku, czyż nie stać was na nią? Wszakżeż serdecznem uczuciem ku żołnierzowi zdolacie doprowadzić do tego, że stanie się on z wami jednym ciałem i jedną duszą. Z wami będzie żył, z wami myślał i za was umierał. Ale nie dziwcie się, że jeżeli tego uczucia niu brak, nie znajdujecie w nim oddźwięku własnych życzeń. Nie żądajcie, aby on

załążkiem czynu, któremu może podolać jedynie potęga twórcza całego narodu“.

(„Myśl Niepodległa“).

## Rekolecje.

Ciemne wnętrze kościoła... świec blade promienie  
Rozpraszają ciemności i drżą migotliwie;  
Z chóru tony organów płyną pieśniami,  
Potężny głos kapłana odbija sklepienie.

Wokół świętych postacie od płomyków świecą,  
Wszędzie panuje cisza—głębokie skupienie.  
Z ambony płyną słowa,—słowa ukojenie...  
Czasem z piersi głębokie westchnienia wylecą.

Marność, nicość światowa... Duch ludzki złamany  
W proch się rzuca przed tronem Wszchemocnego  
[Boga...  
Skruszonem, drżącym, sercem wstrząsa dreszczu  
[trwoga;

Lecz nowe drogi życia we wnętrzu powstają,  
Czem dawne, złe postęпки w niepamięć rzucają,—  
Wzrok skupiony zawisnął, gdzie Ukrzyżowany...  
Wiesław Brzozysz.

był innym, niż jest skoro sami do tego przyczynić się nie chcecie.—Oficer nauczy go jak ma za was bić wroga i jak umierać, lecz nie zastąpi tysięcy serc waszych, zdolnych zespolić go ze sobą tak, abyście czuli każde jego drgnienie i rozumieli każdą myśl. Otoczenie go czułą opieką wszędzie, a zadziwicie się sami, jakie plony ona wyda. Wszak wyście ojcami, a on syn wasz młody, który garnie się do was, lecz nie widząc wyciągniętych ku sobie ramion ojcowskich i nie czując bijącego miłości serca — obojętnieje i zaczyna podejrywać. Nie dopuście do tego, bo wyście starsi, doświadczeni. Otwórzcie ramiona, rozplomieńcie serca, a on, żołnierz dziś może inny, przytuli się do was i odplaci swoim prostem, ale, tem szczerzem uczuciem.

Zbliża się dzień Zmartwychwstania Pana, tego, który umiał miłować bez granic i bez różnicy. On nie potrafił potępic, On nie umiał być obojętnym, Jego serce miłowało nieskończenie i miłość rodziło, On miłość nakazał i miłości żąda. Niechże w dniu tym i żołnierz od was dozna ojcowskiej miłości, która gdy raz zapłonie nie zgaśnie nigdy. Przygarnijcie żołnierza do serc waszych, jak Pan nasz przygarnął nas wszystkich. Otoczenie go stałem uczuciem na każdym miejscu, a świat nim zadziwicie. Dajcie mu w dniu Zmartwychwstania dowody waszej opieki nad nim i nie skąpicie mu niczego.

Dary tak pieniężne jak i w naturze uprasza się składać w koszarach im. Józefa Piłsudskiego przy ul. Podrzecznej w kanceiarii Oficera mundurowego chor. Kuzemki.—

Komitet  
„Święconego“ dla żołnierzy 10 p. p.  
w Łowiczu.

Wszystkim, tym którzy raczyli wziąć udział w oddaniu ostatniej posługi zwłokom ś. p.

## Wacława Hirszowskiego

niniejszym składają serdeczne  
„Bóg zapłać“.

Eugenja Hirszowska z rodziną.

## KORESPONDENCJE

### Za wsi Skarątek pod Łowiczem.

Bardzo hucznie upłynął i przeszedł tegoroczny karnawał ludziom, nie liczącym się zupełnie z groszem, więc też bawili się ludzie po miastach, bawili się też i po wsiach.

Dziwi to niejednego, że zabawy te kosztownie spędzane, zbiegają się z okresem ustalenia i uzdrowienia naszej waluty, z okresem, gdy każdy potrzebuje zgromadzić cośkolwiek grosza na niezwykle podatki. Z tego powodu powinno powstać w narodzie nieuniknione dążenie do oszczędności.

Obserwując środowiska i warunki życia miejskiego i wiejskiego, zauważyłem, że pomimo ogólnie panującej nędzy, w całym narodzie istnieje wielki pęd do zabawy, do użycia radości życiowej i uciech światowych. A przecież takie zabawy są niewątpliwie bardzo kosztowne.

Drogo kosztowały bilety wejścia, obliczane w paru dziesiątkach milionów marek, drogo kosztowały stroje i bufety restauracyjne, zwłaszcza przy ożywionych nastrojach.

Pomimo jednak takiej nędzy i drożyzny ludzie się bawili bez żadnej troski z uśmiechem na twarzy.

Mamy w kraju tyle nędzy licznej, a prawdziwej, sieroty bez ojca i matki, głodne dzieci, niedołączonych i ubogich starców! t. d. Chociaż ofiarności ludzka zaspakaja niejedną potrzebę i ociera niejedną łzę, ale tych ofiar w porównaniu z potrzebami jest bardzo mało. Dlatego coraz rozlegają się rozpaczliwe wołania do społeczeństwa o pomoc.

Nie jeden może będzie się dziwił bardzo, że w kraju, w którym tak szumnie bywa głoszona przeczona oszczędność, rozwija się taka rozrzutność na uciechy, ale tego użycia wesołości światowej należy szukać w tem, że nie jednemu się zdaje, że weszliśmy już w nasze życie wewnętrzne na dobrą drogę. W ostatnich czasach przed wojną istniała u niektórych jednostek w naszym społeczeństwie bezmyślna rozrzutność, która czerpała z rozpusty i błota finansowego wielkie zyski. Za przykładem społeczeństwa z miast, taka żądza użycia życia światowego ogarniała części społeczeństwa i ze wsi.

Obecnie nastaje znowu przewrót, bo chciwi i znieprawieni ludziska zerowiska na walucie, pasku drożyzny i spekulacjach stracili swoją ostoję, z których czerpali bez pracy środki do życia z krzywdą ubogiej ludności i ubożego naszego skarbu państwa.

Teraz już następuje normalny postęp tych stosunków, których dopominało się nasze codzienne życie, pomimo czasów smutku, zawodów, niewiary i krzywdy.

Jeśli niezdrowym był objaw dążenia w tak obecnie krytyczne czasy pod względem finansowym do zabaw i rozrywek karnawałowych, to najwięcej nieogłędność ta zakradła się do skali wydatków na stroje i napoje.

Nikt niepamięta takiej szalonej rozrzutności na zabawy, stroje i picie jak obecnego roku. Wydanie setek milionów marek na zabawę, stroje lub picie, to jest rzecz zwyczajna i blachostka i to nikogo w naszym społeczeństwie nie zadziwi, byle tylko dobrze się zabawiono, ustrojono lub wypito.

Możeby te moje spostrzeżenia co do tej rozrzutności wzięło nasze społeczeństwo miejskie i wiejskie na uwagę, zastanawiając się dobrze do czego ona prowadzi i jakie stąd wynikają i mają wyniknąć zgubne skutki dla całego społeczeństwa.

Leon Strąk.

Wieś Skarátky, dnia 7 kwietnia 1924 r.

## KRONIKA

### Kalendarzyk

† Piątek Siedmiu boleści N. M. P., Leona  
† Sobota Juliusza P. W., Konstantego  
Niedziela Palmowa. Hermenegilda M.  
Poniedziałek Justyna i Walerjana M. m.  
Wtorek Anastazji  
Środa Lamberta M., Benedykta W.  
Czwartek Wielki. Aniceta P. M., Roberta  
Wschód słońca g. 4 m. 37. zachód g. 6. m. 36.

— Zapisy na akcje Banku Polskiego. W tutejszym Oddziale Banku Kredytowego zapisały się w ostatnim tygodniu następujące osoby na akcje Banku Polskiego:—

A. Garwacki 2, St. Żółtowski 2, J. Gajda 1, K. Lembke 12, M. Skowroński 5, A. Fliger 1, K. Ostaszewski 1, Br. Łagowski 1, E. Balcer 10, J. Balcerowa 10, H. Rejnecke 3, J. Szejnert 1, H. Porzycki 10, A. Szeremeti 1, A. Herda 1, D. Rogiński 1, M. Gross 1, A. Wojciechowski 5, J. Atlas 5, H. Kupidurski 10, J. Olczykówna 2, S. Pągowski 1, i Urząd Starszych Zgromadzenia Cechu Rzeźniczego w Łowiczu 1.

— „Powrót posta“. Prawdziwą niespodzianką swoim bywalcom sprawiła ruchliwa scena Gimnazjum Żeńskiego. Po całym szeregu baśni-fantazji wystawiła w dniu 6 b. m. poważną komedię w 3-ach aktach J. U. Niemcewicza „Powrót posta“.

Akcja, osnuta na tle życia szlachty z czasów Sejmu Czteroletniego, jaskrawo charakteryzuje prądy ówczesne.

Starosta odtwarza typ starej, zacofanej szlachty która z zadowoleniem wspomina czasy Sasa, gdy „człowiek jadł, pił i popuszczał pasa“, której hasłem utrzymać „liberum veto“ tę żrenicę oka, a jedynym frasunkiem—własny trzos, najmniej dobro Rzeczypospolitej, która w obronie swoich „wolności“ nie zawaha się stanąć w szeregach Targowiczan. Podkomorzy wraz ze swoją rodziną w przeciwieństwie—typ szlachty rozumnej, prawdziwie miłującej ojczyznę, typ twórców wiekopomnej Konstytucji Trzeciego Maja, gotowych dla dobra kraju poświęcić wszystko!

Nadto w komedji przedstawiane są doskonale dwa kierunki wychowania ówczesnego. Cudzoziemski, powierzchowny, paczący, deprawujący duszę polską, tworzący sentymtalne, romantyczne, ma-



karonizujące historyczki (starościna) oraz lekkoduchów, pędziwiatrów, hultajów, cyników. (Szarmancki) jakoteż kierunek polski, kształcający duszę, szczepiający wiarę, moralność, obowiązek pracy, ukochanie wszystkiego co polskie, a wytwarzający szlachetne typy polskich niewiast (Teresa) oraz dobrych obywateli Rzeczypospolitej (poseł Walery.)

Rzecz dość trudna do odegrania, tymbardziej, iż pisana wierszem, wypadła atoli bardzo dobrze!

Przedewszystkiem na podkreślenie zasługuje gra Szarmanckiego. Nie pozostawiała nic do życzenia! Odegrana jak przez artystę. Nawet opamiętany był wiersz, nie czuć było skandowania: mowa była zupełnie swobodna, potoczyła! Odtwórczyni Dobrzyńska kl. VII-mej naprawdę ma iskrę talentu artystycznego.

Na drugim miejscu Anyżówna kl. VII dobrze się spisała, odtwarzając zadawalniająco rolę starosty. z animuszem, werwą właściwą, swobodą zachowywała się na scenie! Kapitalną była w ostatniej scenie II aktu. Szkoda tylko, że nie zmieniła nieco głosu, który do jej sędziwych lat, jako starosty, zbyt był wysoki-piskliwy! Dość dobrze wywiązała się i Cebertowiczówna kl. VII, odgrywając typ romantyczno-chimerycznej starościny. Byłoby lepiej, gdyby nie to nieszczerne skandowanie.

Podkomorzostwo, Pawłowska VI i Żabirkówna kl. VII dość blado odegrali swe role. Powrót syna, zdawało się, iż uczucie smutku, a nie radości w nich wzniecił, tak smętnie potraktowali tę scenę!

Wyrzykowska VII kl. rolę Walerego ujęła zbyt patetycznie i dramatycznie.

Ten typ szlachetny, rozumny, pełen energii, miłości ojczyzny i uczucia ku Teresie wyglądał raczej na złamanego, nieszczęśliwego, dramatycznie nastrojonego młodzieńca, choć były momenty wcale dobre np. oburzenie na Szarmanckiego w II akcie. Niedostatecznie odtworzyła Teresę—Lendzionówna kl. VIII. Typ szlachetnej panny, pełen prostoty, uczucia dla Walerego, przedstawiła, jako typ niemrawej, bez życia, biernej istoty! Nadto skandowanie wiersza niewłaściwe jakoteż dziwne jakieś akcentowanie wprost skarykaturowały Teresę.

Z mniejszych ról zupełnie dobrze wywiązała się Baczyńska kl. VII jako pokojowiczka, nieco zaś sztywno Duklasówna kl. VII w roli Agatki, co się zaś tyczy kozaczka—Pokrantówny kl. VII—nic powiedzieć nie możemy, chyba że zwroty robiła poprawnie po wojskowemu! W antrakcie grała na fortepianie bardzo miłutko p. Biedrzycka.

Mimo wszystkich usterek, które, przy odtwarzaniu tak trudnych ról, były prawie nieuniknione, całość złożyła się bardzo dobrze. Kostjumy prawdziwie piękne dodawały efektu. Przeto „Kółku Historycznemu“ które wystawiło tę rzecz, należy się w zupełności szczerze uznanie, paniom zaś Dyrektorce i Przełożonej słowa podziękowania za kierownictwo!

Godną podkreślenia jest i ta okoliczność, że Gimnazjum Żeńskie im. J. U. Niemcewicza zapoznaje wychowanki swoje z tą idealną postacią i działalnością tego, którego imię nosi—J. U. Niemcewicza.

— **Komitet Stołeczno-Wojewódzki Ligi Obrony Powietrznej Państwa** urządza pierwszą wystawę lotniczą—modeli samolotowych i aerofoto.

Wystawa trwać będzie od dn. 12-IV. do 25-IV. 1924 r. w lokalu Kasyna Urzędników Państwowych (Warszawa, ul. Nowy-Swiat).

— **Powtórzenie.** W niedzielę, dn. 13 b. m. na życzenie publiczności uczennice P. Gimnazjum Żeńskiego odegrają powtórnie:

„Powrót posła“ J. U. Niemcewicza. Początek o godz. 6 ej. punktualnie.

Całkowity dochód przeznaczony na urządzenie bursy dla dziewcząt.

— **W czytelni bezpłatnej dla wszystkich** Oddziału Narodowej Organizacji Kobiet w Łowiczu ul. Długa № 2 w najbliższą niedzielę będą pełniły dyżur od 12-iej do 2-iej pp. Domicela Kozłowska, Helena Papiewska i Marja Szajdingowa.

— **Wielki Koncert 10 p. p. w Łowiczu.** Przypominamy, że w najbliższą sobotę t. j. dn. 12 kwietnia w sali Kina Wojskowego odbędzie się wielki koncert sławnego skrzypka prof. Stanisława Barcewicza, którego grę mistrzowską podziwialiśmy już niejednokrotnie, a jednak zawsze spieszymy, aby posłuchać gry Jego pięknej, w którą wlewa moc uczucia.—Oprócz gry prof. Barcewicza, biorą udział w koncercie soliści i orkiestra 10 p. p. pod batutą por. Waltera.—Całkowity dochód z koncertu przeznaczony będzie na cele kulturalno-oświatowe 10 p. p.

Piękny cel i bogaty program koncertu niezawodnie zgromadzą licznie mieszkańców naszego grodu.

Bilety, podobno, w niewielkiej już ilości są do nabycia w księgarni p. Karola Rybackiego.—Koncert rozpocznie się punktualnie o godz. 8-iej wiecz, a więc osoby spóźniające się nie będą pod żadnym pozorem wpuszczone do sali wcześniej aż podczas przerwy. Bilety dla młodzieży po 2.000.000 mk.

— **Koncert uczniów Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego w Łowiczu**, odbyty w dniu 8 kwietnia r. b. wypadł imponująco. Pominąwszy program może nawet za obszerny, lecz wykonanie każdego poszczególnego numeru było bez zarzutu i znać było wszędzie pracę kierowniczą nauczycieli w osobach p. p. Czubika, Kozuski, Sadkowskiego, Seweryna, Skoczenia i Żarnocha.

Orkiestra zarówno dęta jak i symfoniczna pod kierunkiem p. Czubika, zgrana świetnie, zbierała zasłużone oklaski.

Chóry pod dykcją p. Kozuski zgodnie odśpiewały kilka rodzimych pieśni i tu w wykonaniu znać było pracę i umiłowanie przedmiotu, zwłaszcza, że zaangażowane też były i młodzieńskie siły szkoły wzorowej. Duże wrażenie wywołały deklamacje chóralne pod kierunkiem p. Seweryna, zwłaszcza Wyspiańskiego „Pogrzeb Kazimierza Wielkiego“, którego wypowiedzenie publiczność wysłuchała w niezwykłym skupieniu, wyczuwało się cały pochód rycerzy odprowadzających wielkiego Króla i niemal słyhać było szcęk ciężkich zbroić i mieczów.

Piękna baśń o Janosiku tańczącym z cesarową przy współudziale pani M. Reymontówny—przeniosła nas w legendarne czasy, gdy wolni orłowie zmuszani iść do wojska uciekali w góry tworząc bohaterские bandy zbójnickie będące postrachem wojsk cesarskich.

Cwiczenia rytmiczne i pląsy pod kierunkiem p. Sadkowskiego też były niezwykle atrakcją. Świetnie wyszkoleni uczniowie w oświetleniu kolorowymi reflektorami sprawnie wykonywali ćwiczenia tworząc wspaniałe obrazy i grupy.

Szkoda tylko, że nie wszyscy łowiczanie mogli korzystać z tak świetnie wykonanego koncertu, gdyż wysokie bowiem ceny biletów nie pozwoliły, zwłaszcza liczniejszemu rodziom, wobec zbliżających się świąt na większe wydatki. A szkoda — bo

koncert tak opracowany rzadkością jest w Łowiczu. W każdym razie zarówno kierownikom jak i wykonawcom możemy powinszować sukcesu.

— Komitet Fundacji im. Ojca Sw. Piusa X dla polskich inwalidów wojennych urządza w Łowiczu w nadchodzącą niedzielę sprzedaż znaczka.

## KRONIKA POLICYJNA.

**Obrona pijaka.** W dniu 30-III rb. został zatrzymany na ulicy osobnik w stanie nietrzeźwym. Kiedy funkcjonariusz policji usiłował sprowadzić pijanego do aresztu ochronnego do wytrzeźwienia. Piotr i Antoni Bieleccy stawili policjantowi opór chcąc odbić zatrzymanego. Wymienionych aresztowano i przekazano władzom sądowym.

**Smierć pod pociągiem.** W dniu 1-IV rb. na stacji Radziwillów został zabity przez pociąg Feliks Gawrys z Franciszkowa, gminy Miedniewice, powiatu Błońskiego.

**Wypadek śmiertelny.** W dniu 3-IV rb. o godz. 17 m. 45 na wiatraku Petroneli Ziółkowskiej w Swierzyżu dostał się w tryby robotnik Franciszek Kaczmarek zamieszkały w Marjance, gmina Bąków, który poniósł śmierć na miejscu.

**Pijaństwo.** W ostatnich dniach zatrzymano na ulicy kilka osób, w stanie nietrzeźwym i pociągnięto do odpowiedzialności.

## OGIARY.

Na cele społeczne do dyspozycji  
ks. Majewskiego.

Jerzostwo Hirszowscy Mk. 50.000.000 Maksy-  
miljanostwo Morawkowie Mk. 25.000.000

Na Skarb Państwa.

Nieprzyjęte przez nauczycielkę z Sierzchowa  
p. Marję Zalewską 6.900.000 Mk. (sześć mil. dzie-  
więćset tys.) za przeprowadzenie spisu płatników  
podatku majątkowego.

Na powodzian.

Jerzy Szeligowski Mk. 10.000.000; na powo-  
dzian pow. Sochaczewskiego i Gostynińskiego czysty  
dochód z odczytu posła J. Zamorskiego M. 84.000.000.

Na święcone dla Żołnierza 10 p. p.

D-wo Osińscy mk. 15.000.000.

Dla biednych dzieci, do dyspozycji  
ks. Majewskiego.

D-wo Osińscy mk. 15.000.000.

## Podziękowanie.

Szanownym panom lekarzom: Dr. Polikowskiemu, Dr. Osińskiemu i Dr. Baci za ich bezinteresowną pomoc i staranie w chorobie ś. p. męża mego, składam najserdeczniejsze podziękowanie.

E. Hirszowska.

## Odpowiedzi Administracji

Panu J. Karczewskiemu w Jadowie.

Z dwudziestu milionów pozostawionych w redakcji, przyjęto za cały 1923 rok 4. zlp 80 gr., licząc po 1,800,000 mk. 8,640,000; za I kwart. 1924 I zlp. 20 gr.=mk. 2.160.000; za II i III kw. 1924 4 zlp. 60=mk. 8.280.000; a conto IV kw. pozostaje u nas mk. 920.000.

## Informacje

(Dokończenie.)

### III. Bezpieczeństwo wierzyciela.

Główną gwarancją dla wierzyciela jest to, że pożyczka kolejowa jest **pożyczką złotą**, to znaczy że procenty od pożyczki i sam kapitał będzie spłacony w równowartości franka złotego. **Pożyczka ta jest niezależna od wszelkich wahań naszej waluty.** Przypuśćmy nawet, że kurs złotego polskiego obniży się, np. o 5%, rocznie (takie przypuszczenie gotów zrobić niejeden posiadacz oszczędności, który dla nich szuka absolutnie pewnej lokaty); otóż to zupełnie nie dotknie pożyczki kolejowej, gdyż zawsze podstawą będzie równowartość franka złotego, czyli odpowiedniej ilości złota, to jest towaru, który chyba nie straci swojej wartości.

Pozatem pożyczka kolejowa otrzymuje specjalne zabezpieczenie. Według § 3 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 stycznia 1924 r. kapitał i odsetki od Serji I 10% pożyczki kolejowej, zabezpiecza się całym ruchomym i nieruchomym majątkiem kolejowym, w szczególności zaś dochodami kolei państwowych oraz hipoteką nieruchomości kolejowych, położonych w okręgach Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie, Lwowie i Stanisławowie.

Pożyczka kolejowa ma na celu dostarczenie kapitału na inwestycje kolejowe, które pozwolą podnieść dochody z kolei, tak, że one przestaną obciążać Skarb Państwa. Do tego celu zmierza również przeprowadzenie oszczędności, podwyżka taryf kolejowych, reorganizacja administracji kolejowej i t. d. Można się spodziewać, że deficyt kolejowy niebawem zniknie, co będzie oznaczało walny krok naprzód w uzdrowieniu budżetu. Pozatem jednak sprawa ewentualnego deficytu nie łączy się ze sprawą zabezpieczenia, przyznanego pożyczce kolejowej, gdyż ono ma przed wszystkim pierwszeństwo.

Przecież miesięczne wpływy brutto naszych kolei wynoszą o wiele więcej, niż cała suma, którą rocznie trzeba będzie zapłacić z tytułu kapitału i odsetek od tych 100 milionów franków złotych pożyczki kolejowej. A majątek naszych kolei wynosi dobrych kilka miliardów franków złotych. Zabezpieczeniem hipotecznym, które ma ta pożyczka, jest zabezpieczeniem pierwszorzędem, gdyż suma obciążająca majątek kolejowy stanowi drobny ułamek ogólnej wartości zaciągniętego długu.

### IV. Przywileje pożyczki kolejowej.

Poza uwolnieniem odsetek od pożyczki, od podatku, od kapitałów i rent, pożyczka ta ma następujące przywileje:

a) jest papierem pupilarnym, to znaczy papierem, w którym można lokować fundusze osób, po-



zostających pod opieką, kapitały fundacyjne, kościelne;

b) jest papierem kaucyjnym, to znaczy papierem, który przyjmuje państwo jak kaucje, wadja licytacyjne i inne zabezpieczenia. Dotychczas, z braku papierów krajowych o stałej wartości, kaucje, te były bardzo niskie, albo też przyjmowano je w obcych papierach. Obecnie wysokość kaucji zostanie podniesiona, a zarazem przyznaje się pierwszeństwo obligacjom pożyczki kolejowej. Musi to wywołać popyt za tą pożyczką i oddziaływać w kierunku zwyżki jej kursu na giełdzie;

c) pożyczkę kolejową można subskrybować w 50% obligacjami pożyczki złotej z r. 1922. Ponieważ oprocentowanie tej pożyczki jest daleko niższe, niż pożyczki kolejowej, bo tylko 8 od sta, niewątpliwie posiadacze tamtej skorzystają w całej pełni z tego przywileju i zamienią ją na pożyczkę kolejową. Nie należy zapominać, że pożyczka złota z r. 1922 jest oparta o frank szwajcarski, a natomiast będzie przyjmowana przy subskrypcji na pożyczkę kolejową, licząc jeden złoty z tamtej pożyczki za frank złoty, którego kurs jest daleko wyższy;

d) wreszcie pożyczka kolejowa jest papierem państwowym, którego wywóz zagranicę, sprzedaż i zastaw zagranicą jest dozwolone. Z uwagi na wysokie oprocentowanie, którego nie mają papiery państwowe państw zagranicznych, dalej z uwagi na liczne polskie wychodźtwa poza granicami kraju, można oczekiwać znacznego zapotrzebowania tej pożyczki poza granicami Polski. Wpływie to również na zwyżkę jej kursu jak również ułatwi korzystną jej sprzedaż temu, kto będzie musiał ten papier sprzedać przed terminem płatności.

W tych warunkach pożyczka kolejowa łączy w sobie wysokie oprocentowanie i inne gwarancje papieru długoterminowego, z możliwością wcześniejszej realizacji, którą przedstawiają zwykle papiery krótkoterminowe.

## STATUT

o poborze na rzecz miasta Łowicza opłaty komunalnej od umów o przeniesienie własności nieruchomości, uchwalony przez Radę w dniu 13 marca 1924 roku.

Art. 1. Na zasadzie art. 13 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. N. 94) 1923 pobiera się w m. Łowiczu opłata komunalna od umów o przeniesieniu własności nieruchomości, położonych na obszarze m. Łowicza.

Art. 2. Wolne od opłaty komunalnej od umów o przeniesienie własności nieruchomości są:

1) umowy, nie podlegające państwowej opłacie stemplowej,

2) umowy podlegające podatkowi spadkowemu i od darowizn (ust. 1 art. 2 ustawy z dn. 12 IX-1922 r. Dz. U. R. P. Nr. 88-1922. poz. 785).

Art. 3. Opłata komunalna od umów o przeniesienie własności nieruchomości wynosi 4%, sumy, która służy za podstawę wymiaru państwowej opłaty stemplowej od tychże umów.

Art. 4. Za opłatę komunalną od umów o przeniesienie własności nieruchomości odpowiadają solidarnie nabywca i sprzedawca.

Przy nabyciu nieruchomości w drodze licytacji za opłatę komunalną odpowiada nabywca.

Art. 5. Opłata komunalna, przewidziana w art. 3 wymierzana i pobierana jest:

1) o ile umowa o przeniesienie własności nieruchomości zawarta jest przez notariuszy w mieście Łowiczu i pobierana jest przez notariuszy, działających na podstawie porozumienia z Magistratem i z upoważnienia Magistratu w charakterze organu, o którym mowa w art. 43 ustawy z dn. 11-VIII-23 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94).

2) o ile przeniesienie własności nieruchomości miało miejsce w drodze licytacji, tudzież w tych wypadkach, gdy umowa zawarta została wobec notariusza, a notariusz opłaty miejskiej nie wymierzył i nie pobrał

Art. 6. Przypadająca na rzecz miasta Łowicza opłata w wypadku przewidzianym w p. 1 art. 5, wymierzana jest i pobierana przez notariusza równocześnie z poborem państwowej opłaty stemplowej, w wypadku zaś przewidzianym w ust. 2 art. 5—uiszczenie opłaty powinno być uskutecznione w ciągu 14-tu dni po otrzymaniu od Magistratu nakazu płatniczego.

Art. 7. Podwyższenie, zniesienie lub umorzenie państwowej opłaty od umów o przeniesienie własności, powoduje odpowiednie podwyższenie lub zniesienie, względnie umorzenie opłaty komunalnej od tychże umów.

Art. 8. Opłatę komunalną od umów o przeniesienie własności, nie uiszczoną w terminach, wskazanych w art. 6 i p. 3 art. 5, uważa się za zaległość. Zaległość ta podlega ściągnięciu w drodze egzekucji administracyjnej, z doliczeniem kary za zwłokę i kosztów egzekucyjnych, zgodnie z art. 55 ustawy z dn. 11-6-25 Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 747 i art. 10 Ust. z dn. 6 XII-23. Dz. U. R. P. Nr. 127, poz. 1044.

Art. 9. Przeciw wymiarowi opłaty komunalnej, dokonanemu z upoważnienia Magistratu przez notariuszy, jako organu przewidzianego w art. 43 ust. z 11-VIII-23 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94), tudzież od orzeczenia Magistratu w przedmiocie poboru i wymiaru opłaty można odwołać się za pośrednictwem Magistratu do Wydziału Powiatowego w ciągu dni 14 po otrzymaniu orzeczenia wymiarowego. Wniesienie odwołania nie wstrzymuje obowiązku uiszczenia opłaty.

Art. 10. Winni niestosowania się do przepisów niniejszego statutu oraz do wydanych do niego przepisów wykonawczych, podlegają karom porządkowym z mocy art. 67 ustawy z dn. 11 sierpnia 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94) do wysokości 345 fr. zł., o ile nie mają zastosowania przepisy art. 62—64 tejże ustawy.

Art. 11. Przepisy wykonawcze do statutu niniejszego wyda Magistrat.

Art. 12. Statut niniejszy wchodzi w życie z dn. 1 stycznia 1924 r. z dniem tym tracą moc obowiązującą dotychczasowe przepisy statutu o opłatach miejskich od umów o przejście własności nieruchomości.

## STATUT

o poborze na rzecz m. Łowicza podatku od złożonych do protestu weksli, uchwalony przez Radę Miejską w dn. 15 marca 1924 roku.

Art. 1. Na zasadzie art. 14 ustawy z dn. 11-8-23 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94 z 1923 r.) pobiera się na rzecz Kasy Miejskiej podatek komu-

nalny od złożonych do protestu weksli w obrębie m. Łowicza.

Art. 2. Podatek pobierany będzie w wysokości 1/2% od sumy wekslowej przez Notariuszów, względnie inne organy, uprawnione do sporządzania protestów.

Art. 3. Pobrany podatek komunalny przekazywany będzie Kasie Miejskiej w terminach do 1 i 15 każdego miesiąca za ubiegły okres dwutygodniowy.

Art. 4. Przepisy wykonawcze wyda Magistrat.

Art. 5. Statut niniejszy wchodzi w życie z dniem uchwalenia i po ogłoszeniu w sposób w mieście przyjęty.

## Kinematograf „EOS“

W sobotę d. 12/IV i w niedzielę d. 13/IV b. m.

### „Piotr Wielki“

monumentalny film w 6-ciu aktach. Z mroków rosyjskiej państwowości.

W roli głównej: JANNIGS.

## Oświadczenie.

Na skutek ostrzeżenia p. Klejny w „Łowiczaninie“ z dn. 4. b. m. wobec zupełnie fałszywego przedstawienia kwestji, gdyż nikt nie ma pretensji o straty materialne jakoby wynikłe przy wyjściu ze spółki mego syna, oświadczam, że zarzuty moje co do postępowania p. Klejny polegają między innymi na następujących faktach: 1) na zamiarze p. Klejny wywłaszczenia żony mej z interesu handlowego, będącego jej własnością od 1883 r. 2) na bezpłatnym korzystaniu z budynków i wagi setnej od 1 Października 1925 i 3) na niekulturalnym zachowaniu się p. Klejny względem mnie i mojej żony przy wezwaniu nas do rejenta celem zawarcia umowy dzierżawnej na budynki. Na tem polemikę z p. Klejną zakończęm i więcej odpowiadać nie będę.

*Inż. Br. Brzozowski.*

413—1

## Potrzebny od zaraz pierwszorzędny

ceramik (garncarz), który jest zdolny prowadzić samodzielnie fabrykę wyrobów garncarskich. Pożądana jest kaucja, może też wstąpić jako wspólnik. Bliższych informacji udzieli

*Ig. Rychliński.*

2—1

Nakło ul. Dworcowa Poznańskie.

## Ogłoszenie.

W dniu 14 b. m. odbędzie się w Komendzie Policji pow. Łowickiego sprzedaż z publicznej licytacji skonfiskowanych dowodów rzeczowych.

**Nagrody 40 milionów marek** Ktoby miał jaką wiadomość o Franciszce Ziarnik żywej czy umarłej, która wyszła z domu we wsi Domaniewice 1921 r. i zaginęła bez wieści, zechce dać znać do redakcji „Łowiczanina“ za powyższą nagrodą. 402—3—3

## 9-ta Państwowa Loteria Klasowa zwaloryzowana

daje duże szanse, gdyż wygrane obliczone będą podług kursu franka złotego.

Plan na 9-tą Loterię Państwową ułożony w złotych daje możliwość wygrania posiadaczowi jednego numeru czterech sorji

200.000 złotych

Na 200 000 losów pada w pięciu klasach 100.000 wygranych i 4 premje po 30.000 złotych.

Niechaj nikt nie zaniedba spróbować swego szczęścia, a pospieszy po los do kolektury EMILA BALCERA Nowy-Rynek 12 przed 14 kwietnia, gdyż w dniu tym rozpocznie się ciągnięcie pierwszej klasy.

Okazyjnie do sprzedania

## FIRANKI DO OKIEN

w Łowiczu ul. Podrzeczna Nr. 51.

## Potrzebna inteligentna

### Ochroniarka

do majątku na wieś. Bliższe szczegóły Koński Targ 12 u właściciela od godz. 2—3 po poł.



Księgarnia K. Rybackiego w Łowiczu wydała:

## Podróż po Łowiczu

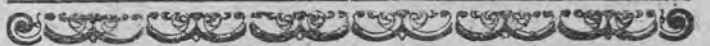
z przeszkodami

### GRA TOWARZYSKA

na nieograniczoną ilość osób

ulożył **Jeniec z Dänholmu.**

Cena w ozdobnym pudełku 2 złp, bez pudełka 170.



Jan Guzek syn Kazimierza zamieszkały w Jackowicach, zgubił bilet zwolnienia wojskowego wydaną przez P. K. U. w Łowiczu. 398—3—3

Józefa Borek poszukuje męża swego Jana, który 1907 roku był aresztowany przez władze rosyjskie w Dąbrowie Górniczej, osadzony w więzieniu w Będzinie i następnie przeniesiony do Piotrkowa, Kalisza i wysłany na Syberję. Żona jego chce wyjść za mąż, ktoby więc miał jaką wiadomość o poszukiwanym, niech da znać na Korabkę do Fr. Kubalskiego dla Józefy Borek. 410—3—2

Donifacy Saluda z Małych Mystkowic zgubił kartę demobilizacyjną wydaną w Skierniewicach w P. K. U. 407—3—2